



### Szanowni Państwo!

Przedkładamy kolejny numer biuletynu naszego Stowarzyszenia, zachęcamy do zapoznania się z bieżącymi informacjami nt. funkcjonowania naszej LGD.

Kończąc 2016 rok, jesteśmy już na dobre w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej obejmującej lata 2014-2020, zatem wraz z zakończeniem pierwszych naborów wniosków, jesteśmy na etapie praktycznej realizacji strategii, którą równy rok temu, składaliśmy do Zarządu Województwa Śląskiego, celem jej oceny i wyboru Lokalnej Grupy Działania do dalszej realizacji projektów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW).

Wdrażając nową edycję programu, widoczne są rozwiązania spełniające oczekiwania wnioskodawców, jak i te które wymagają dalszych dopracowań bądź zmian. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wprowadza modyfikacje do przepisów legislacyjnych, wobec czego niebawem czeka nas zmiana Ustawy o Rozwoju Lokalnym Kierowanym przez Społeczność. Wprowadzane zmiany, zawierają m.in. postulaty Lokalnych Grup Działania, które po pierwszych miesiącach działania w „nowej rzeczywistości” PROWu, zauważyły szereg koniecznych do wprowadzenia usprawnień i poprawek.

Niestety i w tym okresie programowania nie unikniemy biurokracji. Przygotowanie wniosków wymaga sporego nakładu czasu i licznych do skompletowania załączników. Jednak jak pokazał jesienny nabór wielu wnioskodawców bardzo dobrze poradziło sobie z przygotowaniem wniosku o dofinansowanie. W ramach 9-ciu ogłoszonych naborów, łącznie do naszego Stowarzyszenia wpłynęło 46 wniosków o przyznanie pomocy. Szczegółowo o podsumowaniu pierwszego naboru wniosków, traktuje poniższy artykuł i załączona infografika. Obecnie wnioski, które przeszły pozytywnie ocenę na poziomie LGD, tj.: 42 wnioski, zostały przekazane do Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, celem ich dalszej oceny. Mamy nadzieję, że pierwsze umowy z naszymi beneficjentami zostaną podpisane wczesną wiosną.

Pierwszy nabór wniosków przeprowadzony przez nasze LGD w nowej perspektywie unijnej 2014 - 2020 miał miejsce w okresie 21.10.2016-3.11.2016 r. W odpowiedzi na ogłoszony nabór, do biura LGD wpłynęło łącznie 46 wniosków. Spośród 9 realizowanych naborów - podział dotyczył zakresu operacji, a także rodzaju przedsięwzięcia, w ramach którego projekt wpisywał się w strategię - 3 nabory nie cieszyły się Państwa zainteresowaniem, były to: - Przedsiębiorcza Ziemia Pszczyńska - działalności gospodarcze - produkty/usługi lokalne - podejmowanie działalności gospodarczej (nabór 2/2016); - Oferta aktywnego wypoczynku-działalności gospodarcze - podejmowanie działalności gospodarczej (nabór 3/2016); - Oferta aktywnego wypoczynku- działalności gospodarcze - rozwijanie działalności gospodar-

### Nowe władze Stowarzyszenia

12 grudnia br. w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Pszczyńce odbyło się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia. Spotkanie przede wszystkim poświęcone było wyborom nowych władz LGD. W grudniu bowiem upłynęła dwuletnia kadencja zarówno Zarządu, jak i Rady Stowarzyszenia. W związku ze śmiercią przewodniczącego Komisji Rewizyjnej - śp. Kazimierza Hanuska - zostało również przeprowadzone uzupełnienie składu tego organu LGD. Decyzją Walnego Zebrania w skład Zarządu weszli: Renata Dyrda, Paweł Repeta, Bernadeta Lampart, Michał Pudełko, Anna Morcinek, Andrzej Nelec oraz Przemysław Major. Do Organu Decyzyjnego (Rady) zostali wybrani: Grzegorz Mola, Dorota Zywert, Łucja Krutak, Marcin Kędzior, Marcin Kotas, Marian Waliczek, Aleksandra Morcinek, Jarosław Galusek, Sławomir Staszak, Beata Drobny, Magdalena Przybyła, Michał Kucz, Aleksandra Kubeczko, Marcin Germanek oraz Kamil Malczyk. Do Komisji Rewizyjnej wybrano Bernadetę Sojkę-Jany.

### Członkowie Zarządu Stowarzyszenia LGD „Ziemia Pszczyńska”



fol. archiwum LGD

### Członkowie Rady Stowarzyszenia LGD „Ziemia Pszczyńska”



fol. archiwum LGD

## Pierwsze nabory wniosków za nami...



czej (nabór 7/2016). Na wymienione wyżej nabory - nie został złożony żaden wniosek.

W ramach pozostałych sześciu naborów do dofinansowania wybrano 42 operacje - z czego, co warto podkreślić, nie wszystkie mieszczą się w limicie dostępnych środków. W naborze dot. działalności gospodarczych różnych, zarówno dla podejmowania działalności gospodarczej, jak i rozwijania istniejącej, wpłynęła większa liczba wniosków, aniżeli została przewidziana w alokacji konkursowej.

Łącznie 11 wniosków w okresie 6 miesięcy, oczekiwać będzie w Urzędzie Marszałkowskim na ewentualne zwolnienie środków (odrzućcie wniosków będących

wyżej na liście rankingowej lub rezygnację tychże wnioskodawców z ubiegania się o środki). Na poziomie oceny w Lokalnej Grupie Działania 4 operacje nie przeszły pozytywnie weryfikacji wstępnej.



autor: freepik.com



# Przedsięwzięcia w ramach strategii do realizacji na obszarze LGD „Ziemia Pszczyńska”

W związku z zakończonym naborem wniosków o przyznanie pomocy oraz przygotowaniami do kolejnych naborów, pragniemy Państwu przybliżyć raz jeszcze założenia naszej Strategii oraz Przedsięwzięcia, które znajdują Państwo w zapisach naszych dokumentów programowych, a które to poprzez realizację Państwa projektów, mogą zostać zrealizowane na naszym obszarze. Pragniemy zwrócić szczególną uwagę na Przedsięwzięcia i zakresy, w ramach których do tej pory **nie wpłynęły żadne wnioski**. Być może ktoś z Państwa nosi się z zamiarem realizacji projektu z tego zakresu... tym bardziej zachęcamy do lektury i w razie potrzeby do kontaktu z biurem Stowarzyszenia.

W związku z brakiem zainteresowania obok wymienionymi Przedsięwzięciami warto podkreślić, że alokacja w tym zakresie zostanie zwiększona o środki niewykorzystane w ramach pierwszego naboru wniosków.

## Przedsięwzięcie nr 5 - Oferta aktywnego wypoczynku - działalności gospodarcze

Preferowane typy operacji w ramach Przedsięwzięcia:  
Podejmowanie i rozwijanie działalności gospodarczych oferujących lokalne usługi turystyczno-rekreacyjne (w tym wypożyczalnie sprzętu turystycznego i rekreacyjnego, obiekty wypoczynkowe, mała gastronomia, w tym agroturystyczne, obiekty typu SPA, tężnie)



## Przedsięwzięcie nr 2 - Przedsiębiorcza Ziemia Pszczyńska - działalności gospodarcze - produkty/usługi lokalne

Preferowane typy operacji w ramach przedsięwzięcia: podejmowanie lub rozwijanie działalności w zakresie wytwarzania produktów lokalnych bądź świadczenia usług lokalnych (w tym produkty spożywcze, kulinarne, drobne rzemiosło, rękodzieło, działalność artystyczna)



Strategia Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność (LSR) liczy łącznie dwanaście Przedsięwzięć. Dwa spośród nich, zaakcentowane obok w sposób graficzny - do tej pory nie spotkały się z zainteresowaniem. Liczymy jednak, że kolejne nabory zmienią ten stan rzeczy. Pozostałe Przedsięwzięcia przedstawiają się następująco:

- P1 - Przedsiębiorcza Ziemia Pszczyńska - działalności gospodarcze różne;
- P3 - Przedsiębiorcza Ziemia Pszczyńska - rynki zbytu, sieci współpracy, marka lokalna;
- P4 - Infrastruktura aktywnego wypoczynku - turystyka, rekreacja;
- P6 - Sieci aktywnego wypoczynku;
- P7 - Społeczność siłą rozwoju - integracja społeczna;
- P8 - Społeczność siłą rodziny - wsparcie przedsiębiorcze;
- P9 - Kuźnia kapitału ludzkiego i społecznego;
- P10 - Lokalny eko-balans, nowa energia, dobry klimat;
- P11 - Dziedzictwo lokalne Ziemi Pszczyńskiej - zasoby materialne, infrastruktura;
- P12 - Dziedzictwo lokalne Ziemi Pszczyńskiej - niematerialne.

Szczegółowe informacje znajdują Państwo w naszej Strategii, dostępnej na stronie: [www.lgdziemiapszczyńska.pl](http://www.lgdziemiapszczyńska.pl) w zakładce: DOKUMENTY PROGRAMOWE.

## Podstawowe informacje o wysokości przyznawanego wsparcia

### Podstawowe zasady ustalania wysokości wsparcia na realizację operacji w ramach LSR Stowarzyszenia LGD „Ziemia Pszczyńska”

1. Wysokość wsparcia przyznawanego na rozpoczęcie działalności gospodarczej na poziomie 50 000 zł.
2. LGD ustaliła ponadto następujące maksymalne poziomy intensywności pomocy dla poszczególnych kategorii beneficjentów:
  - przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą – **do 70% kosztów kwalifikowalnych**, nie więcej niż 300 tys. zł na beneficjenta w okresie programowania,
  - organizacje pozarządowe, osoby fizyczne oraz pozostałe osoby prawne (inne niż zakładające lub prowadzące działalność gospodarczą) – **do 95% kosztów kwalifikowalnych**,
  - jednostki sektora finansów publicznych będą otrzymywały wsparcie **na poziomie 63,63%** kosztów kwalifikowalnych.

Dopuszczalna maksymalna intensywność pomocy dla projektów własnych i grantowych została ustalona **na poziomie 95% kosztów kwalifikowalnych**. W ramach kryteriów wyboru, premiowane są operacje, w których wkład własny wnioskodawcy obniża określoną przez LGD maksymalną intensywność pomocy dla danej kategorii beneficjenta. Szczegółowe informacje dotyczące aplikowania o środki w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, znajdują Państwo również na naszej stronie internetowej w zakładce DLA WNIOSKODAWCÓW.

### Strategia Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność (LSR) Stowarzyszenia LGD „Ziemia Pszczyńska” na lata 2016-2023



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”  
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19. Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER objętego PROW na lata 2014-2020

### 1.07.2016 r. - „Społeczno-gospodarcza aktywizacja kobiet na obszarach wiejskich”

Konferencja, której uczestnikiem był pracownik LGD, odbyła się w Krakowie. Spotkanie miało charakter naukowy, a uczestnikami byli także zagraniczni prelegenci (Hiszpania). Bogaty program, zakładał wiele ciekawych tematów, począwszy od aspektów historycznych aktywizacji społecznej kobiet, po bardziej współczesne ujęcia - chociażby aplikowanie przez kobiety o środki w ramach PROW 2007-2013. Wielu przedstawicieli środowisk naukowych (Uniwersytet Rolniczy, Ekonomiczny, Jagielloński w Krakowie, SSGW w Warszawie czy Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), przedstawiało wyniki prowadzonych przez siebie badań w tym zakresie. Dodatkowo działania podejmowane przez kobiety na wsiach prezentowały przedstawicielki takich organizacji jak Małopolska Izba Rolnicza, Krajowa Rada KGW, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Ośrodek Doradztwa Rolniczego czy LGD Korona Północnego Krakowa.

Z informacyjnych ciekawostek: „Przyjmuje się, że obecnie w Polsce istnieje ponad 20 tys. Kół Gospodyń Wiejskich, a liczba członkiń może sięgać nawet 750 tys. Wciąż powstają nowe, a inne reaktywują swoją działalność. Członkinie KGW i członkowie ich rodzin tworzą też ponad 2000 ludowych zespołów artystycznych.”

Sporo informacji, wiele ciekawych tematów, wymiana dobrych praktyk i dyskusja, tak można w skrócie podsumować konferencję w Krakowie.



fot. www.arimr.gov.pl

### 1-2.12.2016 r. - „Podejście LEADER w Polsce”

Organizatorem konferencji w Rawie Mazowieckiej było Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Lokalnych Grup Działania (LGD) wdrażających Strategie Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność (LSR), Urzędów Marszałkowskich (UM), Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Pierwszy dzień konferencji poświęcony był m. in. podsumowaniu wdrażania podejścia LEADER w Polsce w latach 2007-2013, wymianie doświadczeń z jego wdrażania w perspektywie finansowej 2014-2020 oraz sformułowaniu tezy do deklaracji w zakresie podejścia LEADER po roku 2020.

W drugim dniu konferencji odbyła się część warsztatowa poświęcona problemom pojawiającym się w następujących obszarach działania LGD: projekty grantowe, funkcjonowanie LGD, innowacyjność w projektach realizowanych w ramach lokalnych strategii rozwoju, kryteria

wyboru projektów w kontekście analizy SWOT, celów i wskaźników zawartych w lokalnych strategiach rozwoju.

Konferencja była też okazją do wymiany doświadczeń i dyskusji pomiędzy LGD i innymi podmiotami zaangażowanymi we wdrażanie podejścia LEADER w Polsce.



fot. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi



fot. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

### 19-21.10.2016 r. - Okno Kariery

Wydarzenie realizowane było przez nasze Stowarzyszenie w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery i Powiatowej Synergii Rozwoju Zawodowego. Zostało dedykowane młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. W trwającej trzy dni inicjatywie wzięło udział ponad 100 osób. Do tegorocznej edycji zgłosiła się młodzież z następujących placówek: **Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu, Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pszczynie, Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 im. Generała Józefa Bema w Pszczynie, Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 im. Karola Miarki w Pszczynie, Zespołu Szkół nr 1 w Pszczynie oraz Liceum Ogólnokształcącego im. prof. Zbigniewa Religi w Gilowicach.**

Młodzież, podczas pierwszego dnia, wzięła udział w wykładach prowadzonych przez wykładowców Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach - **dr hab. Tomasz Ingrama i dr Jolantę Ingram**, wysłuchała również wystąpień przedstawicieli sektora biznesu - **Wojciecha Pękały** z firmy Molbud sp. z o.o. oraz Śląskie Centrum Tenisa, a także **Michała Bartoszewicza** z firmy OpenOne. Kolejnego dnia, w trakcie warsztatów prowadzonych przez **dr Katarzynę Bratnicką-Mysłiwiec**, także ze wspomnianego wcześniej UE w Katowicach oraz dr hab. Tomasz Ingrama, uczestnicy opracowywali swoje koncepcje biznesowe, które następnie w ostatnim dniu zostały ocenione i nagrodzone.

Zdaniem Komisji Oceniającej najlepsze koncepcje przygotowały:

**Marta Kawczyk, Karolina Pustelnik oraz Wiktoria Bartas z III Liceum Ogólnokształcącego w Pszczynie** - grupa ta otrzymała **Nagrodę Główną**. Stowarzyszenie przyznało również **Nagrodę LGD** - otrzymali ją: **Kamil Ziebur, Paulina Janik, Emil Folek, również z III LO w Pszczynie**. W trakcie prac Komisji Oceniającej, wyróżniono także pracę **Alicji Kotalczyk z I Liceum Ogólnokształcącego im. B. Chrobrego w Pszczynie**.

Mamy nadzieję, że inicjatywa ta cieszyć się będzie równie dużym zainteresowaniem w kolejnych latach.



fot. archiwum LGD



fot. archiwum LGD



fot. archiwum LGD



fot. archiwum LGD

Pragniemy przedstawić Państwu ciekawe inicjatywy realizowane na obszarze naszej LGD. Projekty te doskonale wpisują się w działania przyczyniające się do zachowania i zarazem promocji dziedzictwa lokalnego regionu, w tym także i Ziemi Pszczyńskiej. Autorkami przedstawianych projektów są - Aleksandra Malczyk - „Silesia Folk Design” oraz Agata Lisowicz - Wala - „Suszec Muster”. Obie panie, na co dzień kierujące instytucjami kultury, znalazły ciekawy sposób na wyeksponowanie walorów śląskich strojów i motywów zdobniczych. Szczegóły znajdzie Państwo w poniższych artykułach. Zachęcamy do lektury!



## Silesia Folk Design – czyli transformacja dawnych, śląskich jakli na współczesną sztukę użytkową

Projekt **Silesia Folk Design** zakłada zidentyfikowanie dawnych elementów stroju śląskiego, które mogłyby być wykorzystywane we współczesnym designie, zarówno w ozdabianiu strojów, ale również w ich szyciu.

W pięknej złożoności i różnorodności Śląska, każdy może odnaleźć swój własny Śląsk, widziany z własnej niepowtarzalnej perspektywy. Jako dyrektor instytucji kultury, od kilku lat, zawodowo spotykam się z śląskim dziedzictwem, konfrontując je z własnymi „śląskimi” doświadczeniami. Zadaje kolejne pytania i odkrywam piękno „rzeczy” popadających w zapomnienie. Zastanawiam się, czy mogłyby one funkcjonować we współczesnej rzeczywistości?

Tak właśnie stało się w przypadku śląskich jakli. Kilka lat temu w trakcie realizowania projektu związanego z śląskimi fotografiami wykonanymi przed 1945, przykuło moją uwagę zdjęcie portretowe Marii Owczarek z dziećmi z 1917 roku (zdj. 01).



fot. archiwum A. Malczyk

To fotografia eleganckiej, dystygowanej kobiety ubranej w śląską jaklę z wysoką stójką, ozdobioną rzędami finezyjnie przyszytych guzików, szeroką koronką, o ciekawym fasonie oraz specyficznych rękawach. Ponieważ, od dziecka moją pasją jest szycie, w kolejnych zdjęciach zauważałam inne szczegóły krawieckie, które zaczęły burzyć zakorzeniony w mojej świadomości stereotyp, mówiący że „jakla to taki prosty strój kobiet, które ubierały się po chłopsku”. Jeszcze bardziej wykwiłntne okazywały się czarne jakle, które kobiety na Śląsku ubierały stając na ślubnym kobiercu. Kolejne detale krawieckie i elementy zdobnie widziane na zdjęciach, świadczyły o dużym kunszcie wykonania tych strojów, ale również o wysokiej jakości materiałów. Dzięki Pani Małgorzacie Nieradzik, mogłam

po raz pierwszy zetknąć się z oryginalnymi jaklami. Okiem krawcowej pasjonatki, od razu zauważyłam istotne różnice w sposobie szycia jakli w stosunku do współczesnych strojów. Stójka, rękawy tworzące naturalny łuk, cudowne koronki oraz teoretycznie prosty fason, który pomimo braku zaszepek, bardzo dobrze pasuje do kobiecej sylwetki. Wtedy po raz pierwszy pojawiły się pytania: jak uszyć współczesną jaklę, aby w niej modnie wyglądać? Jak wpisać to dawne dziedzictwo w współczesny design? Bo to właśnie design oparty na dawnych motywach daje szansę powrotu dawnych jakli do współczesnej przestrzeni publicznej.

To właśnie te pytania i doświadczenia stały się impulsem do stworzenia projektu Silesia Folk Design. Jednak, aby móc w designie wykorzystywać motywy historyczne należy je dobrze poznać, dlatego pierwszym etapem prac twórczych stały się badania. Odszukanie pozycji literatury tematycznej, starych fotografii, dawnych oryginalnych strojów, stało się nie lada wyzwaniem, a wszystko, aby lepiej przyjrzeć się strojom naszych prababek. Jakle (kaftany/marynarki), kiecki (spódnice) i zopaski (fartuchy) były elementami strojów potocznie nazywanych „chłopskimi”, ze względu na pochodzenie od stroju ludowego. To negatywne określenie spowodowało, iż w świadomości młodych pokoleń stroje te kojarzą się z czymś prostym i mało eleganckim, ale czy tak było? Czy ten zakorzeniony stereotyp jest słuszny? W trakcie pierwszego etapu projektu Silesia Folk Design, realizowanego dzięki Narodowemu Centrum Kultury, w szerszym gronie mieliśmy okazję podyskutować na ten temat i bliżej przyjrzeć się całej sprawie, dzięki przekazanim fotografiom, strojom, zasobom Muzeum Górnośląskiego oraz Górnośląskiego Parku Etnograficznego. Ponad 100 lat temu, jednym z założeń stroju Ślązaczki, był dostojny i godny wygląd. Efekt ten osiągnąć zarówno przez odpowiedni krój, jak również stosowane tkaniny ubiorów. Wprawdzie na co dzień, stroje były szyte z tańszych materiałów, ale te odświętne szyto już z aksamitów, żakardów, jedwabi, wykańczano drogimi koronkami i efektownymi guzikami.

Czytając Atlas Polskich Strojów Ludowych, dowiadujemy się, iż w najbliższej okolicy Ornontowic (w których był realizowany projekt Silesia Folk Design) występowały trzy typy strojów: rozbarski,

pszczyński oraz raciborski. Jak pokazują dawne mapy rozmieszczenia strojów w województwie śląskim, Ornontowice znajdują się na styku występowania wszystkich trzech przytoczonych odmian stroju śląskiego, jednak najbardziej powszechny w tej miejscowości był strój raciborski, co potwierdzają dawne zdjęcia mieszkańek Ornontowic. W tym miejscu można rozpisywać się o na temat wszystkich części garderoby naszych prababek, jednak my skupimy się na tych elementach, które możemy zaobserwować na fotografiach z początku ubiegłego wieku.

Wcześniejsze badania stały się podstawą do podjętej próby obalenia powszechnego stereotypu, mówiącego, iż „jakla to taki prosty strój kobiet, które ubierały się po chłopsku”. Prace projektowe rozpoczęłam od stworzenia wykroju bazowego. Jednak szybko okazało się, iż współcześnie szyte jakle, dla zespołów folklorystycznych, szyte są już niejednokrotnie, w zupełnie inny sposób, niż te dawne zachowane w muzeach. Koniecznym okazało się rozprucie jednej prawie stuletniej jakli i stworzenie na jej podstawie wykroju z przesuniętą linią szwów i zaznaczeniem odpowiedniego kierunku ułożenia nici w tkaninie, koniecznego do zachowania przy krojeniu materiału.

Dopiero teraz możliwa była transformacja dawnej śląskiej jakli na współczesną sztukę użytkową. Moim założeniem stało się stworzenie takich stylizacji, które mogłyby z powodzeniem być ubierane na spotkania biznesowe, ale również i na co dzień. Jednocześnie chodziło też o pokazanie, iż tradycyjne jakle mają niesłuszną „łatkę” prostych chłopskich strojów. Tak stworzyłam kolekcję tzw. jakli „odczarowanych” z negatywnych skojarzeń. W kolekcji duży nacisk został położony na transformację dawnych tradycji na współczesną modę z dbałością o detale i jakość stworzonych projektów. Wykroj bazowy modeli powstał na bazie jakli, jednej z dawnych mieszkańek Ornontowic. Aby uatrakcyjnić współczesny fason niektóre modele zostały skrócone w całości lub tylko z przodu. Całą kolekcję dzisiejszych jakli można podzielić na dwie mniejsze „Modry Śląsk” oraz „Śląsk Glamour”.

Kolekcja jakli „Modry Śląsk”, nawiązuje do często spotykanego na dawnych fartuchach koloru „modrego” czyli niebieskiego. Śląskie modrzyńce w połączeniu z formą jakli raciborskiej, stały się główną inspiracją do

stworzenia tej kolekcji. Tkaniną bazową, z której zostały uszyte jakle jest powszechny dzisiaj jeans, nawiązujący swym kolorem do dawnych modrzyńców. W kolekcji zostały wykorzystane motywy biało granatowych pasków, powszechnych kiedyś w codziennych zopaskach. Motywy paskowe zostały wykorzystane zarówno na widocznych podszewkach, lamówkach czy ozdobnych wykończeniach zapięć. Fason zawierający stójkę, pozwolił na luźne nawiązanie stroju do kultury japońskiej poprzez szamerunkowe zapięcie, zastosowane w jednym z modeli (zdj. 02).



phot. Marta Szczepaniak

Transformacja tradycji na współczesną sztukę użytkową na bazie śląskiej jakli

Elementy malowane na jaklach zostały zaczerpnięte z dawnych haftów, występujących zarówno na chustkach, jak i fartuchach. Noszone na Śląsku chusty/sztofki zostały symbolicznie zaznaczone przez namalowane frędzle (zdj. 03).



phot. Marta Szczepaniak

W zależności od zastosowanych stylizacji jakle te mogą być założone zarówno do eleganckich spódnic i szpilek, jak i dżinsowych spodni i trampek. Kolekcja ta cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony osób młodych, które niezależnie od etnograficznych śląskich korzeni proponowanego stroju, uważają stworzone stylizacje za bardzo atrakcyjne (zdj. 04).



phot. Marta Szczepaniak

Kolekcja jakli „Śląsk Glamour” została stworzona na bazie bardzo eleganckich jakli noszonych na największe uroczystości. Stroje te z powodzeniem mogą być ubierane w sytuacjach bardziej formalnych, biznesowych oraz uroczystych, dodając noszącym je kobietom, elegancji i szyku, nawiązując jednak do dawnych tradycji. W tej kolekcji bardzo kobieca forma jakli raciborskiej została wykorzystana w swym klasycznym wydaniu, skrócona w całości, bądź jedynie w swej części przedniej (zdj. 05).



phot. Marta Szczepaniak

Zastosowano zdobienia zarówno z kompozycji guzików, szerokich koronek, jak i połyskującej pasmanterii (zdj. 06).



phot. Marta Szczepaniak

Aby pokazać, że powrót do współczesnej przestrzeni publicznej dawnego śląskiego wzornictwa w formie jakli jest możliwy, została zorganizowana sesja fotograficzna w jednym z najbardziej nowoczesnych budynków na Śląsku, czyli siedzibie Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Efekty mogą ocenić Państwo sami, na podstawie fotografii załączonych do artykułu, które pokazują jak może wyglądać transformacja dawnych tradycyjnych strojów. Realizacja projektu Silesia Folk Design pokazała również, iż wykorzystanie w designie dawnych motywów zdobniczych i fasonów, może znacząco przyczynić się do zainteresowania młodych ludzi dawnymi tradycjami i kulturą regionu.

Aleksandra Malczyk

## Suszc Muster – czyli Suszc inspirujący. Rozmowa z Agatą Lisowicz-Walą

Agata Lisowicz-Wala to dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury, związana z Suszczem i całą gminą od kilku lat. Pokochała to miejsce i postanowiła podkreślać jego unikatowy charakter. Na początku był pomysł stworzenia linii zeszytów, które zaprojektowane byłyby w oparciu o śląskie wzornictwo. Teraz projekt rozszerza się na szeroki koncept promocji śląskiego wzornictwa ludowego w nowoczesnej formie, tak by jego rozpoznawalność w Polsce mogła równać się ze znanymi już elementami folk i ento dizajnu opartego o wzory łowickie, kaszubskie czy podhalańskie. Od „Wyprawki Suszczaka” pomysł przerodził się w „Suszc Muster” – szeroko pojętą ideę promocji kultury naszego regionu. Podkreślanie wyjątkowych wzorów, skupienie się na bogactwie Śląska. Od czego to wszystko się zaczęło, co jeszcze trzeba zrobić? I co projekt oznacza dla nas – mieszkańców gminy? O tym wszystkim rozmawiamy z pomysłodawczynią – Agatą Lisowicz-Walą.

**Monika Panfil:** Zaczniemy od początku. Skąd pomysł na wyprawkę?

**Agata Lisowicz Wala:** Pierwsza inspiracja zrodziła się w czasie studiów z Zarządzania Kulturą na UJ. Uczestniczyliśmy wówczas w cyklu spotkań z dobrymi menagerami kultury – m.in. z Antonim Bartoszem – dyrektorem Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Tam pierwszy raz zobaczyłam tzw. zeszyty z Małopolski – prezentujące dziedzictwo kulturowe tamtych rejonów. Co ważne, są one wydane jako gadżet i wiedzą o nich tylko osoby, które trafią do Muzeum Etnograficznego. To spotkanie zbiegło się w czasie z momentem, kiedy moje pierwsze dziecko poszło do szkoły. Kupując zeszyty szkolne zdałam sobie sprawę, że mamy na rynku dwojaki wybór – albo bardzo tanie, zupełnie nieozdobione zeszyty albo te odwołujące się do popkultury. Zatem źródła inspiracji są różnorodne – z jednej strony pojawił się bunt wobec tandety i kiczu, z drugiej obudziła się świadomość lokalnego bogactwa. Poza tym zauważmy, że wszyscy znają

świetnie wzory łowickie, podhalańskie parzenice i doskonale wiedzą, jak wygląda haft kaszubski. Jednak gdyby zapytać, czym szczególnie charakteryzuje się ludowe wzornictwo Śląska, to nie potrafimy tego do końca określić.



phot. Agata Lisowicz-Wala

**Monika Panfil:** A „Wyprawka Suszczaka” to?

**Agata Lisowicz Wala:** Mój pierwszy pomysł – szkolna wyprawka suszeckiego pierwszaka. Po pierwsze – żeby móc stworzyć dla Suszc produkt lokalny. Po drugie zaś – aby w nowocze-

## Suszc Muster – czyli Suszec inspirujący. Rozmowa z Agatą Lisowicz-Walą - cd.

sny sposób, transmitując te wzory historyczne, zachęcić dzieci i młodzież do korzystania ze swojego dziedzictwa. Mamy za sobą w gminie pierwsze warsztaty z dziećmi, podczas których dzieci np. wykonywały grafiki z motywami zaczerpniętymi ze strojów ziemi pszczyńskiej. Wydaje mi się, że należy znaleźć kanał, aby było ono dla nich atrakcyjne. „Wyprawka Suszczaka” ma być alternatywą dla produktów powszechnie dostępnych na rynku, często „kiczowatych”, nieestetycznych, bardzo skomercjalizowanych, a nie zawsze wartościowych. Jako matka uczniów nie chcę zeszytów w „Hello Kitty” czy „Monster High”. Pomysł obejmuje wydanie zeszytów, szkolnej wyprawki – linijek, długopisów, ołówków – to zależy od naszych możliwości. Ten model oczywiście może zaistnieć w każdej gminie naszego powiatu. Mówię o Suszcu, bo tutaj pomysł ma swoje źródło.



foto: Agata Lisowicz-Wala

**Monika Panfil:** Jak pomysł zamienia się w czyn?

**Agata Lisowicz-Wala:** Zgłosiłam go do programu polsko-amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanego przez Fundację „Szkoła Liderów” w Warszawie – czyli do Laboratorium Innowacji Lokalnych. Program rozpoczął się w marcu 2014. Otrzymaliśmy z niego wsparcie ekspertów – i to nie tylko z Polski. Z całego kraju tylko 18 innowatorów zostało zakwalifikowanych do programu – w tym ja. Oprócz wsparcia eksperckiego, odbywały się również warsztaty, w trakcie których rozwijaliśmy potencjały naszych projektów. Efektem naszej pracy była prezentacja gotowych modeli w Warszawie, a 3 najlepsze otrzymały wsparcie tzw. „lotnej brygady”. Do Suszca przyjechało dwóch specjalistów, którzy wraz z naszą ekipą pracowali nad projektem „Wyprawka Suszczaka”. Dzięki temu spotkaniu udało się nam rozszerzyć myślenie – wyjść poza ideę zeszytów. Zrozumieliśmy, że musimy sprzedać ideę, wartość, jaką jest wzornictwo ludowe. Chcemy spróbować usystematyzować to, co było charakterystyczne dla całego Górnego Śląska, wydobyć te najistotniejsze cechy. Chcemy też myśleć o szerszej produkcji i szerszym wydawnictwie – np. różnych przedmiotach użytku codziennego czy użyciu tychże elementów w nowoczesnej linii mody. Dzięki pracy z „lotną brygadą” powstał pomysł na powstanie linii „Suszc Muster”. Suszec – bo stąd źródło pomysłu, Muster – bo to szablon, wzór do powielania (ale też, dla znających angielski, może się kojarzyć ze słowami must have). Podsumowaniem naszej pracy w Laboratorium Innowacji była prezentacja w Warszawie swoich osiągnięć. Pierwszy raz w historii programu eksperci zdecydowali o przyznaniu nagrody w wysokości 1500 zł dla inicjatywy, która zdaniem zaproszonych gości najbardziej w tym momencie warta jest wsparcia. Zarówno eksperci, jak i sami uczestnicy zadecy-

dowali o przyznaniu nagrody inicjatywie „Suszc Muster”. To dla mnie wielkie wyróżnienie i powód do dumy i prestiżu.

**Monika Panfil:** Taki gest oznacza, że ludzie związani z rozwojem, promocją lokalnych inicjatyw, widzą w tym projekcie ogromną szansę.

**Agata Lisowicz-Wala:** Oczywiście. Eksperci dostrzegają bardzo duży potencjał tego projektu. To może się stać! Teraz, żeby ruszyć, potrzebujemy finansowania. Na chwilę obecną wszystkie koszty wyprodukowania pierwszej „Wyprawki Suszczaka” leżą po stronie Gminnego Ośrodka Kultury w Suszcu. Rozpoczęliśmy starania o finansowania w ramach grantów i projektów, obecnie czekamy na wyniki naboru wniosków. Zamierzamy zwrócić się także do sponsorów, z którymi dotychczas współpracowała instytucja, a także znaleźć źródła europejskie, dedykowane zachowaniu dziedzictwa niematerialnego. Chcemy w 2017 r. rozpocząć realizację projektu.

**Monika Panfil:** Wybiega Pani w daleką przyszłość?

**Agata Lisowicz-Wala:** Jest wiele aspektów i pomysłów, które chciałabym, żeby się zrealizowały. Przede wszystkim jednak zależy mi na jednym – aby to, co tworzymy, stało się modelem do powielania. Aby było wiadomo, że pomysł wyszedł od nas, ale może być realizowany wszędzie.

**Monika Panfil:** Wciąż mówimy o wzorze unikatowym, typowym dla naszego regionu. Chodzi o...

**Agata Lisowicz-Wala:** O wzory obecne na fortuchach, jaklach. O pasy i haftowane często motywy kwiatowe. Miałam nawet spotkanie w tej sprawie z dyrektorką domu kultury w Ornontowicach – Aleksandrą Malczyk, która stworzyła linię współczesnych jakli w ramach projektu Silesia Folk Design. Mamy taki zamiar, aby w 2017 r., po pozyskaniu środków z LGD, wspólnie rozpocząć współpracę ze specjalistami w dziedzinie etnografii i usystematyzować naszą wiedzę o wzorach. Może uda się przygotować na ten temat publikację – popartą wiedzą ekspertów. My natomiast, lokalnie, chcemy bazować na suszeckim bogactwie – na razie wyłącznie opierając się na fotografiach zbiorów państwa Szenderów oraz pani Anny Kine. Mam pomysł na dwie linie – jedna to paski z zopaski, a druga – wzornictwo kwiatowe.



foto: Agata Lisowicz-Wala

**Monika Panfil:** Wiele się dzieje wokół tego projektu.

**Agata Lisowicz-Wala:** od jesieni 2015 do czerwca 2016 roku udało mi się uczestniczyć w programie „Dwa sektory, jedna wizja” w Warszawie i kontynuować pracę nad moim pomysłem. To program wspierający lokalnych liderów w pracy nad rozwijaniem swoich pomysłów, poprzez prace z coachem i wcielaniem ich w życie. Myślę, że te wszystkie źródła współpracy, to zainteresowanie, pozwolą nam osiągnąć sukces.

**Monika Panfil:** Co ze środkami finansowymi na realizację?

**Agata Lisowicz-Wala:** Projekt, jaki napisaliśmy do Ministerstwa, zakłada przeprowadzenie z wszystkimi dziećmi w wieku 5-6 lat z naszej gminy i ich rodzicami warsztatów z Muzeum Etnograficznym. Jedną część zajęć ma dotyczyć zabawy dzieci z wzorem i ich przenoszenia na swoje worki (np. na ubrania, buty do przedszkola). Drugie warsztaty będą dotyczyć projektowania, na podstawie fotografii, swoich własnych zeszytów. Wiemy, że to rodzice muszą być przekonani do pielęgnowania dziedzictwa. Chcemy im dać alternatywę dla wszechobecnego kiczu, otworzyć oczy na to, co naprawdę wartościowe.

Pierwsze, co chcemy wydać, to materiały w postaci papieru. Można go wykorzystać zarówno do obkładania nim zeszytów, jak i np. w kwaciarni – do pakowania kwiatów czy prezentów. To pomysł na śląską linię papierów ozdobnych. Może kiedyś udałoby się wprowadzić te wzory na śląskich produktach, wytwarzanych lokalnie. Śląsk to przecież piękne miejsce, bogate w kulturę i tradycję. Trzeba się tym dzielić. I taki przekaz powinien iść na zewnątrz. Także przez nasze produkty.



foto: Agata Lisowicz-Wala



foto: Agata Lisowicz-Wala

**Monika Panfil:** Ciekawe, że to Pani – nie pochodząca ze Śląska przecież – wpadła na taki pomysł.

**Agata Lisowicz-Wala:** Widzę w tej kulturze ogromną wartość. Ja się wychowałam w miejscu, gdzie nie miałam dostępu do swoich korzeni. A tutaj – wciąż ta tradycja jest obecna, ciągle żywa. Jest kogo prosić o opowieści, stroje, stare fotografie. Jak tego nie kochać i nie doceniać? Moje miejsce jest tutaj – tak czuję sercem, ciałem. Prześiąkłam tą kulturą i czuję się już Ślązaczka.

**Monika Panfil:** Cieszymy się bardzo – z takich inicjatyw i pomysłów. Trzymamy kciuki i z pewnością będziemy informować o postępach w realizacji tego unikatowego projektu!

**Agata Lisowicz-Wala:** Dziękuję.

Monika Panfil  
źródło: Nowiny Suszeckiej Gminy

## Bo pszczoła to życie...

Jak ważne i pożyteczne dla ludzi są pszczoły i pozostałe owady zapylające, nie trzeba chyba nikogo specjalnie przekonywać. Stojąc jednak u progu realizacji projektu dot. bioróżnorodności i pszczelarstwa, zachęcamy do lektury nadesłanego do nas artykułu. W bardzo informacyjny sposób ukazuje owo zagadnienie w odniesieniu do powiatu pszczyńskiego.



foto. archiwum W.Londzin



foto. archiwum W.Londzin

## Pszczelarstwo powiatu pszczyńskiego, stan obecny i perspektywy

Bartnictwo i pszczelarstwo jest jednym z najstarszych zajęć jakim trudnił się człowiek. Rzemiosło to zawsze było przedmiotem uznania, podziwu i owiane pewną dozą tajemniczości. Właściciele dóbr ziemskich w zamian za dary miodu i wosku nadawali bartnikom kolejne przywileje i immunitety. Produkty pszczoły były bowiem zawsze towarem ekskluzywnym, bardzo cenionym ale zarazem wyjątkowo drogim. Na ziemi pszczyńskiej bartnictwo, a później pszczelarstwo nie było jednak nigdy szczególnie dobrze rozwinięte ze względu na istniejące uwarunkowania. Nie świadczy to jednak, że nie było przedmiotem zainteresowania ówczesnych właścicieli. Książęta pszczyńscy zatrudniali wręcz specjalnych instruktorów, którzy nadzorowali, wspierali i ewidencjonowali stan borów bartnych. W drugiej połowie XVIII wieku zawiadowca pszczelarstwa w majątkach księstwa pszczyńskiego Johann Riem tak pisał w swoim sprawozdaniu: „... Wszędzie panowała zacofana metoda w gospodarce pszczoły. ... Gorzej przedstawia się pszczelarstwo w okolicach Żor, Rybnika, Raciborza, ...”.

Obecnie poziom pszczelarstwa nie odbiega zasadniczo od innych regionów kraju. Nadal jednak istniejące warunki nie sprzyjają jego rozwojowi. Na obszarze powiatu pszczyńskiego obecnie oficjalnie zarejestrowanych jest blisko 170 pasiek posiadających łącznie około 2 500 rodzin pszczelich. Statystycznie na 1 km<sup>2</sup> przypada 5,3 rodziny pszczoły. (W Polsce w 2015 r. przypadało przeciętnie 4,6 pni pszczelich na km<sup>2</sup>.) Uwzględniając pasieki niezarejestrowane i niezarejestrowane, średnie napszczelenie w naszym powiecie dochodzić może do 6 rodzin/ km<sup>2</sup>. Stan ten korzystny jest zapewne dla środowiska naturalnego ponieważ zapewnia właściwe zapylanie roślin dziko żyjących i upraw lecz z drugiej strony nie pozwala pszczelarzom uzyskiwać zadawalających wyników swojej działalności. Potwierdzeniem tego stanu jest fakt, że na terenie powiatu funkcjonuje tylko jedna profesjonalna pasieka. Przepszczelenie jest również podstawową przyczyną wielu innych problemów współczesnego pszczelarstwa. Niezaprzeczalnie współczesne pszczelarstwo boryka się z trudnościami mającymi charakter ponadregionalny. Ze względu na specyficzne uwarunkowania naszego regionu problemy te wydają się tu bardziej dotkliwe.



foto. archiwum W.Londzin

Sami pszczelarze nie są i zapewne nie będą w stanie ich rozwiązać. Najbardziej uciążliwe wydają się: nasilające się choroby pszczół, systematycznie kurcząca się baza pożytkowa i jej malejąca bioróżnorodność, coraz częściej występujące anomalie pogodowe i zmiany klimatyczne, a w konsekwencji pogarszające się warunki ekonomiczne prowadzenia pasiek.

**Choroby pszczół.** Z chwilą wstąpienia Polski do Unii Europejskiej z rynku wycofano znaczną część weterynaryjnych produktów leczniczych stosowanych w pszczelarstwie. Jednocześnie w tym samym okresie pojawiły się nowe patogeny i pasożyty pszczół. Na domiar złego ograniczona liczba specyfików dopuszczonych do stosowania spowodowała pojawianie się populacji patogenów opornych. Omawiane wcześniej przepszczelenie sprzyja szybszemu rozprzestrzenianiu się chorób. W zaistniałej sytuacji racjonalne zwalczanie chorób pszczół stało się niemal niemożliwe. Wymiernym tego efektem jest powszechne zjawisko depopulacji pszczół. Co roku obserwowane straty pszczół z tego powodu sięgają 20-30% istniejącego погоłowia.



foto. archiwum W.Londzin

**Baza pożytkowa.** Intensyfikacja rolnictwa, postępująca urbanizacja, zmiany przestrzennego zagospodarowania terenu i inne procesy cywilizacyjne skutkują systematycznym zubożaniem bazy pokarmowej pszczół i owadów zapylających. Tworzenie wielkoobszarowych gospodarstw rolnych skutkuje pojawianiem się coraz większych monokultur, które jeśli nawet stanowią obfity pożytek to tylko w krótkim okresie rocznego cyklu biologicznego pszczół. Intensyfikacja rolnictwa powoduje zmniejszanie powierzchni nieużytków, ograniczanie występowania chwastów itp., a tym samym zmniejsza bioróżnorodność pszczelich pastwisk. Istniejące trendy zagospodarowania terenów zielonych najczęściej nie uwzględniają potrzeb pożytecznej entomofauny.

**Zmiany klimatyczne.** W ostatnich latach obserwujemy nieprzewidywalne, bardzo zmienne i często ekstremalne warunki atmosferyczne. Utrudnia to niezwykle prowadzenie pasiek mimo, iż owady stosunkowo łatwo przystosowują się do nietypowych warunków pogodowych. Ekstremalne warunki zaburzają przede

wszystkim procesy fizjologiczne roślin pożytkowych skracając ich okres kwitnienia, hamując wydzielanie nektaru itp. W efekcie potencjalna baza pokarmowa staje się bezużyteczna czy też wymiera. Obserwowane zmiany sprzyjają ponadto niekontrolowanemu namnażaniu się patogenów i pasożytów osłabiających bądź niszczących populacje pszczół.

**Opłacalność produkcji.** Według szacunków Instytutu Ogródnictwa, Oddziału Pszczelnictwa w Puławach roczny koszt utrzymania rodziny pszczoły w 2015 r. (przy stosunkowo niskich cenach cukru i paliw) wynosił od 250 do 320 zł. Średnia wieloletnia wydajność miodu z rodziny w powiecie pszczyńskim to niewiele ponad 10 kg. Z przedstawionych danych wynika, iż minimalna cena miodu, gwarantująca wyłącznie zwrot po-



foto. archiwum W.Londzin

niesionych kosztów powinna wahać się pomiędzy 25-32 zł/kg. Tymczasem w sieciach handlowych spotyka się importowane miody w cenach jednostkowych o połowę niższych. Aktualna sytuacja sprzyja wyłącznie firmom handlowym, importującym tani produkt, o nieznanym bliżej wartościach, a wyraźnie szkodzi rodzimym producentom. Prezentowane analizy ekonomiczne nie uwzględniają omawianych wcześniej regularnych strat pszczół z powodu chorób.

Pszczelarstwo jak nigdy dotąd stało się niezwykle popularne i dobrze postrzegane przez lokalną społeczność. Doceniane są nie tylko przyrodnicze funkcje pszczół ale również walory prozdrowotne produktów pszczelich. To bardzo ważne w zaistniałej sytuacji. Nasze regionalne pszczelarstwo czeka bowiem szereg niezbędnych transformacji. Poza doskonaleniem warsztatu nieodzowne będą działania ukierunkowane na: optymalizację napszczelenia, systematyczne doskonalenie pastwisk pszczelich, zwiększenie dbałości o stan zdrowotny pasiek, poprawę metod gospodarki pasiecznej uwzględniających zmieniające się warunki, starania o najwyższą jakość oferowanych produktów i intensyfikacja działań marketingowych. Sama pasja, zaangażowanie i kompetencje pszczelarzy na pewno nie wystarczą do przeprowadzania koniecznych zmian.

Wiesław Londzin  
Stowarzyszenie Pszczelarzy Ziemi Pszczyńskiej

## Dziecinnie proste... czyli coś dla naszych sympatyków

Tym razem zachęcamy do odgadnięcia, jakie miejsce przedstawiają zdjęcia obok. Wystarczy podać miejscowość lub pełną nazwę tej przestrzeni wraz z nazwą miejscowości.

Rozwiązanie prosimy przesać na adres Stowarzyszenia drogą pocztową lub mailową (adres poniżej w stopce wydawniczej). Konkurs dedykowany jest osobom zamieszkującym obszar działania naszej LGD.

Jednocześnie informujemy, iż w przypadku udziału w konkursie osób niepełnoletnich wraz z rozwiązaniem, konieczne jest dołączenie zgody rodzica/opiekuna na udział w konkursie oraz podanie danych kontaktowych - celem możliwości poinformowania o wygranej w konkursie i przekazania nagrody.

**Na odpowiedzi czekamy do końca czerwca 2017 r.** Spośród prawidłowych odpowiedzi **wylosujemy 10 osób, które nagrodzimy POWER BANKIEM.** Wyniki zostaną opublikowane na stronie internetowej LGD wraz z imieniem i nazwiskiem zwycięzców. Zachęcamy do udziału!

Administratorem danych osobowych jest Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” z siedzibą przy ul. 3 Maja 11, 43-200 Pszczyzna (Ustawa z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych ze zm.)



foto: archiwum LGD



foto: archiwum LGD

### Czy wiesz że...?

Od kilkunastu lat w Gostyni (gmina Wry) odbywa się rekonstrukcja tzw. „Bitwy Wyrskiej”. Było to największe starcie w wojnie obronnej w 1939 r. na Górnym Śląsku. Zarówno po stronie polskiej jak i niemieckiej w szczytowym momencie bitwy wzięło udział kilkanaście tysięcy żołnierzy. Organizatorem corocznych rekonstrukcji są: Gmina Wry oraz Stowarzyszenie na Rzecz Zabytków Fortyfikacji „Pro Fortalicium”. W 2017 roku gostyńskie pola po raz kolejny będą miejscem zaciętych starć grup rekonstrukcyjnych, wcielających się w polskich i niemieckich żołnierzy. Wydarzenie odbędzie się **w dniu 20 maja 2017 r.** Zachęcamy do udziału, naprawdę warto!



foto: Sebastian Grząba, archiwum UG Wry

## Zachęcamy do udziału w spotkaniach informacyjnych!

Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom wraz z realizacją naborów wniosków o przyznanie pomocy, LGD organizuje szereg **spotkań konsultacyjno-informacyjnych**, a także **godziny doradcze**, dla potencjalnych wnioskodawców.

Wszystkie zainteresowane osoby, prosimy o śledzenie naszej strony internetowej, na której informujemy o bieżących działaniach Stowarzyszenia.

[www.lgdziemiapszczyńska.pl](http://www.lgdziemiapszczyńska.pl)



autor: freepik.com

W 2017 roku ruszą pierwsze konkursy w ramach **projektów grantowych**, planujemy zatem organizację spotkań w każdej gminie, dotyczących tej tematyki.

Jeżeli zatem Państwa organizacja planuje udział w projekcie grantowym zachęcamy do udziału w spotkaniach. Szczegółowe informacje uzyskają Państwo w biurze LGD lub przeczytają na naszej stronie internetowej.

autor: freepik.com

**Uwaga!**

Jesteś zainteresowany podjęciem z nami współpracy? Chcesz podzielić się z mieszkańcami ciekawym tematem?

Napisz do nas, a być może to Twój artykuł ukaże się w kolejnym biuletynie!

Serdeczne podziękowanie kierujemy do osób współtworzących niniejszy biuletyn:  
**Aleksandry Malczyk,  
Agaty Lisowicz-Wala  
oraz Wiesława Londzina**